

CERTYFIKAT

ukończenia morderczego szkolenia obozowego na stopień SAMURAJA

Niniejszym zaświadcza się, że

Franciszek Kowalski

– kandydat na samuraja, podczas obozowania w Szczawnicy przechodził nieludzkie katusze, gdzie okrutnie męczące wierzchołki gór pienińskich pozdobywał, a w tym najwyższą – zwaną „WYSOKA”.

Jakby tego było mało judował się na macie, bezwzględnie ganiany przez niemilosiernych trenerów. Ujeżdżał również ręcznie rowery na Słowacji, pędził z prędkością światła bobslejem na „Szafranówce” i kołysał się na wietrze w kolejce palenickiej. Trzęsącymi konczynami Park Linowy w Krościenku pokonał, a na „Orliku” mocno pogrywał. Wreszcie w Białce Tatrzańskiej w Termach odpoczywał i na ognisku oraz dyskotecce wesoło podskakiwał. Po tem wszystkim odpowiedni chrzest odprawił i do braci SAMURAJSKIEJ dumnie dołączony został.

Samuraje prowadzący okrutne obozowisko:

Piotr Majcher
Mirosław Nowicki
Piotr Tomczak

